

opusdei.org

Papież: każdego dnia czytamy Ewangelię

"Bardzo ważne dla duchowej odnowy są także dni skupienia i rekolekcje duchowe. Ewangelia, Eucharystia, modlitwa – pamiętajcie".

03-09-2014

Odnosząc się do poniedziałkowych czytań mszalnych Franciszek zwrócił uwagę na słowa apostoła Pawła z jego Listu do Koryntian.

„Paweł powiada: «Nie przybyłem, by błyszczeć przed wami argumentacją,

słowami czy piękną retoryką... Nie. Przyszedłem w inny sposób, w innym stylu. Przyszedłem dla objawienia się Ducha i Jego mocy, aby wasza wiara była budowana nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej”.
Widzimy, że Słowo Boże jest czymś innym, nie jest czymś podobnym do ludzkiego słowa, słowa mądrości, nauki, filozofii... Nie, to coś innego, co przychodzi w inny sposób” – powiedział Papież.

To właśnie dzieje się z Jezusem w Jego rodzinnym Nazarecie, o czym słyszymy w dzisiejszej Ewangelii. Papież zwrócił uwagę, że słuchacze w tamtejszej synagodze zmieniają front, gdy słyszą „gorszące” wyznanie, że Słowem Bożym jest sam Jezus. Tu właśnie, jak zaznaczył Ojciec Święty, znajdujemy metodę głoszenia Słowa Bożego przez Kościół: że tym Słowem jest sam Jezus Chrystus. Dlatego właśnie tak

ważne jest odczytywanie każdego dnia jakiegoś fragmentu Ewangelii.

„Po co? Żeby zapamiętać? Nie! By spotkać Jezusa, bo Jezus jest właśnie w swoim Słowie, w swojej Ewangelii. Za każdym razem, gdy czytam Ewangelię, spotykam Jezusa. Jak jednak przyjmuję to Słowo? Trzeba je przyjmować tak, jak się przyjmuje Jezusa, to znaczy z otwartym sercem, z sercem pokornym, z takim sercem z Ośmiu Błogosławieństw. Bo tak przyszedł Jezus: w pokorze. Przyszedł w ubóstwie. Przyszedł z namaszczenia Ducha Świętego” – powiedział Papież.

Również my powinniśmy prosić o takie namaszczenie serca przez Ducha Świętego, jeśli chcemy słuchać i przyjmować Słowo Boże – stwierdził Franciszek.

„Dobrze będzie, jeśli w ciągu dnia spytamy się: Jak ja przyjmuję Słowo Boże? Czy jako coś ciekawego, bo

dzisiaj ksiądz tak zajmująco mówił? Co za mądry ten ksiądz! Czy też przyjmuję je tak po prostu, bo to jest Jezus w swoim Słowie? I czy jestem gotów – tu uwaga! – czy jestem gotów kupić taką małą książeczkę Ewangelii (nie kosztuje wiele) i nosić ze sobą w kieszeni czy torebce i, gdy mogę, czytać w ciągu dnia jakiś fragment, by tam spotkać Jezusa? Te dwa pytania dobrze nam zrobią. A Pan niech nas wspomaga” – dodał na zakończenie Papież.

W ostatnią niedzielę przy Aniele Pańskim Papież przypomniał, że nieustannie trzeba się odnawiać czerpiąc z życiodajnej mocy Ewangelii. Wskazał też kilka praktycznych sposobów zacieśniania relacji z Jezusem.

„Przede wszystkim czytając i rozważając Ewangelię każdego dnia, tak by słowo Jezusa było zawsze obecne w naszym życiu. Pamiętajcie

pomoże wam w tym kieszonkowe wydanie Ewangelii noszone zawsze przy sobie! Ponadto uczestnicząc w niedzielnej Mszy, gdzie spotykamy Pana we wspólnocie, słuchamy Jego Słowa oraz przyjmujemy Eucharystię, która jednoczy nas z Nim i między sobą – mówił Papież. - Bardzo ważne dla duchowej odnowy są także dni skupienia i rekolekcje duchowe. Ewangelia, Eucharystia, modlitwa – pamiętajcie, dzięki tym darom Pana możemy nie upodabniać się do świata, ale do Chrystusa i podążać za Nim jego drogą. Jest to droga «utraty życia», po to, by je odnaleźć. «Stracić», czyli darować, oddać je z miłości i w miłości – a to zakłada ofiarę, krzyż – by otrzymać je na nowo oczyszczone, wolne od egoizmu i obciążenia śmiercią, pełne wieczności”.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/papiez-na-porannej-mszy-kazdego-dnia-czytajmy-ewangelie/>
(01-04-2026)